

Czekam na Agnieszkę Greinert

Na tę płytę warto czekać. Jesienią Łódzka aktorka, wokalistka i - co warto podkreślić - pedagog, Agnieszka Greinert przedstawi debiutancką autorską płytę "Czekam na jutro". Sądząc po tym, co mogliśmy usłyszeć podczas czerwcowego koncertu w Teatrze Muzycznym w Łodzi zapowiadającego album, możemy się spodziewać artystycznego zjawiska pełnego i wyjątkowego, jakiego od dawna nie mieliśmy w rodzimej wokalistyce.

Wszyscy, którzy śledzą karierę Agnieszki Greinert znają jej duże możliwości wokalne, zmysłową interpretację, naturalną muzykalność, wyśmienity gust i nieziemską urodę, dlatego jakość, precyzja i piękno wykonania przygotowanych przez artystkę piosenek są dla nich walorami oczywistymi.

Dodatkowymi elementami będą pozbawiona kompleksów odwaga kompozycyjna artystki i dobór tekstów, świadczący o szerokich zainteresowaniach śpiewaczki, sięgających daleko poza repertuar znany z jej wykonań na teatralnych deskach. W ten sposób powstały piosenki ważne, mądre i różnorodne, dokładnie przemyślane i opracowane - może przydałoby im się więcej przestrzeni i aranżacyjnego oraz instrumentalnego rozmachu, ale to dziś kosztowne pragnienie.

Jeżeli do tego dodamy niepospolitą radość śpiewania i bardzo świadomy przekaz otrzymujemy artystkę kompletną, zarazem wyjątkową i charakterystyczną, niosącą muzyczną ofertę, w której wielu może znaleźć coś dla siebie. Artystkę budującą swoistą emocjonalną przestrzeń daleką od masy takiej samej muzyki wykonywanej przez mikrej osobowości "odtworzący", jakich pełno dziś na muzycznej scenie. W dodatku Agnieszka Greinert to wykonawczyni świetna na dzisiejszy czas - w udręczeniu codziennością taki zastrzyk pozytywnego nastawienia i energii jest nie do przecenienia. I nie warty przegapienia.

Sama Agnieszka Greinert przyznaje, że piosenki na płytę "Czekam na jutro" powstały "w ciągu ostatnich pięciu lat, a może i wcześniej"... Teraz wypada życzyć wokalistce i słuchaczom byśmy na kolejny autorski album Agnieszki Greinert czekali znacznie krócej.

Dariusz Pawłowski DZIENNIK ŁÓDZKI